

B. I. 28i

OW „WISŁA”

II/65 PP

2 BAON STRZ.

82 BAON (ON „STAROGARD”)

48 DAL

28 paginowane strony

Pages

Nazwa zespołu: Relacje z kampanii 1939r  
 Nazwateczki: OW "Wisła" II/65 pp 2 BAON Strz.  
 82 BAON (ON. "Starogard") 48 DAL.  
 Sygn. archiw.: BI 28/I

L.p.	data	treść	ilość stron
1		ppułk. Stanisław Janik, dca baonu 2 BAON Strz. (Tczew, udział 2 BAON Strz. z Tczewa w wojnie obronnej w 1939r.	5
2	7 III 1946	Józef Schmidt, st. strzelec 2 BAON strzelców, Protokół	2
3	13 XI 1945	por. Marian Sptawski, adiutant 82 Batalion Piechoty ON "Starogard", Kwestionariusz.	2
4	12 XI 1945	por. Stanisław Brożek, dca komp. ckm 82 Batalion Piechoty ON "Starogard" Sprawozdanie z udziału w kampanii polskiej 1939r.	4
5	27 X 1945	ppor. Lucjan Kaptureczak ofic. żywność, 48 Dywizjon Artylerii Lekkiej, Sprawozdanie z kampanii w 1939r.	3
6	1 XII 1945.	ppor. Henryk Jezierski dca I plut. 1 bat. 48 DAL Relacja	4



Nazwa zespołu: *Relacje z kampanii 1939r*  
 Nazwateczki: *OW "Wisła II/65pp 2 BAON Strz.*  
 Sygn. archiw.: *82 BAON (o.N "Starogard") 48 DAL.*  
*BI 28/I*

L.p.	data	treść	ilość stron
7		Kpt. Kazimierz Mikulski, dca 2 bat. 48 DAL. Sprawozdanie z udziału w kampanii polskiej w 1939r	2
8	23 <u>X</u> 1945	ppor. Władysław Golik. dca komp. p-panc. typu II B 65pp. II baonu. Sprawozdanie z kampanii polskiej 1939r	2
9	5 <u>XII</u> 1945	pprot. Edward Boczar, ofic. Łączności OW "Wisła Relacja z kampanii 1939r	4

B.I 28/I  
B.I 28/I

1 BAOB STRZ.

8-9 p.70



Dopus B.I. 28/L/10 1

Udział 2 Batalionu Strzelców z Tczewa w Wojnie Obronnej w 1939r.

W końcu marca 1939r. 2 B.S. stacjonujący w Tczewie, wobec napiętej sytuacji z Niemcami, został wzmocniony osobowo przez powołanie pewnej ilości rezerwistów i wcielenie ich w skład ~~pododdziałów~~ pododdziałów batalionu. Pełen etat wojenny został osiągnięty w dniu 24.VIII.39r., kiedy to został zmobilizowany w trybie alarmowym. Dowódcą 2 B.S. był od dnia 25.XI.36. major Stanisław Janik - awansowany w marcu 39r. do stopnia podpułkownika.

Po zmobilizowaniu skład 2 B.S. przedstawił się następująco:

- |                             |                                     |
|-----------------------------|-------------------------------------|
| 1/Trzy kompanie strzeleckie | 2/komp. ciężkich karab. maszynowych |
| 3/pluton pionierów          | 4/pluton łączności                  |
| 5/pluton działek p-penc.    | 6/pluton cyklistów                  |
| 7/pluton artylerii 76,2 m/m |                                     |

Komp. strzeleckie składały się z trzech plutonów uzbrojonych w karab. ręczne i rkm./około 250 ofic., podofic. i strzelców/.

W komp. ckm., trzy plutony po 4 ckm. - razem 12 ckm., oraz pluton moździerzy 81 m/m.

Pluton cyklistów oraz pluton artyl. 76,2 m/m - były tylko w etacie wojennym a więc obsada plutonu art. składała się wyłącznie z rezerwistów.

Batalion posiadał również w magazynie mobiliz. zapasowane w skrzyniach dwa karabiny przeciwpancerne, oraz amunicję do nich. Na podstawie tajnej instrukcji użycie tych karabinów mogło nastąpić na specjalny rozkaz.

Rozkaz taki nawet z chwilą wybuchu wojny nie dotarł do Batalionu. Ponadto batalion nie posiadał przeszkolonej obsługi tych karabinów.

Baton posiadał uzbrojenie według etatu wojennego. Amunicji z godnie z etatem t. j. 5 jednostek ognia, z tego trzy przy sprzęcie lub żołnierzom, reszta na wozach amunicyjnych.

Jednakże do dział 76,2 m/m baton nie otrzymał amunicji do chwili wybuchu wojny.

Po mobilizacji batonu nadwyżki mob. w ludziach, sprzęcie oraz meblach 2 B.S. został odesłany specjalnym transportem kolej. do Rembertowa, pod dowództwem d-cy 2 B.S. mjr. Józefa Rosieka, jako kadra zapasowa batonu. Mjr. Rosiek brał udział w obronie Warszawy. Rozstrzelany przez Niemców w Warszawie w czasie okupacji.

Głównym zadaniem 2 B.S. na wypadek wojny były obrona mostów/kol. i granic przez Wisłę - na samej granicy pomiędzy Polską a terytorium W.M. Gdańska. Należały one całkowicie do Polski, której obszar kończył się tuż za przyczółkiem wschodnim, nie posiadając większego przedpola. Mosty te były ważnym obiektem strategicznym, leżąc na tranzytowym szlaku kolej., wiodącym z Niemiec przez Polskę do Prus Wschodnich. Wiele razy w ciągu doby przejeżdżały przez Tczew i most w obie strony niemieckie pociągi tranzytowe. Co przewoziły, tego władze polskie nie miały prawa kontrolować.

Przy końcu marca, kiedy to wzrosło napięcie między Polską a Niemcami, z dowództwa armii "Pomorze" w Toruniu, została przydzielona jednostka saperów z oficerem, celem przygotowania stanowisk obronnych w kazamatkach przyczółków mostowych, wsch. i zach. oraz wykucia dodatkowych komór w filarach i załadowanie tychże materiałem wybuchowym.

W starych gotowych studniach w filarach założono ładunki trotylu oraz wykonano pewną ilość nowych studni na ładunki wybuchowe.

Prace te trwały do czerwca 1939r., przyczym odbywały się pod bezpośrednią osłoną jednostek 2 B.S., który od końca marca był w stałym stanie pogotowia bojowego. W czerwcu mosty już były w pełni uzbrojone i przygotowane do ewnt. zniszczenia. Do tego celu zużyto ok. 10 ton trotylu.

Wyłącznie dla wzmocnienia obrony mostów, zostały też przydzielone dwa przestarzałe czołgi francuskie "Renault", z okresu 1-szej wojny światowej

W ostatnich dniach marca przyjechał do Tczewa d-ca armii "Pomorze" gen. dyw. Wł. Bortnowski i wydał d-cy 2 B.S. ustny rozkaz, w którym postawił przed batonem zadanie na wypadek wojny, to jest obronę miasta Tczewa, a zwłaszcza mostów na Wiśle, z zastrzeżeniem, że w żadnym wypadku nie mogą one niezniszczone dostać się w ręce nieprzyjaciela. Zniszczenie mogło nastąpić na specjalny rozkaz d-cy armii, wzg., gdy tego sytuacja wymagała, na rozkaz d-cy 2 B.S. który był jednak w takim wypadku odpowiedzialny za słuszność i konieczność takiej decyzji.



Zniszczenie mostów przygotowano w dwóch fazach: 1-wsza wysadzenie przyczółka mostowego wschodniego i filaru "G", 2-ga zniszczenie filarów na nurcie rzeki Wisły oraz przyczółka zachodniego. Stacja odpalająca dla ładunków wybuchowych mających zniszczyć część mostów w 1-szej fazie, była zamontowana w kazamatach przyczółka zachodniego, dla 2-giej fazy, w specjalnie przygotowanym schronie, około 200 metrów, od mostu na terenie stacji kolejowej Tczew.

W czasie swego pobytu w Tczewie gen. dyw. Bortnowski, polecił ponadto d-ncy 2 B.S., by ten stale przebywał osobiscie na terenie stacji kol. Tczew, to też w tym celu władze kol., przygotowały specjalne pomieszczenie w którym dyżurował d-ca 2 B.S. W okresie późniejszym / po około miesiąca czasu / mógł go zastąpić któryś z oficerów baonu na zmianę, conajmniej w stopniu kapitana. Z pomieszczenia, gdzie pełnił służbę dyżurujący oficer, było połączenie telef. bezpośrednio z ochroną mostu, z batalionem, oraz z dyżurnym ruchu.

W maju 1939r. baon rozpoczął budowę umocnień obronnych na przedpolu m. Tczewa, które do miesiąca sierpnia zostały wykonane. Były to umocnienia typu polowego, rowy strzeleckie i stanowiska ckm. Umocnienia te wykonano w rejonach: ok. 300 metrów na półn. od Tczewa, od lewego brzegu Wisły w kierunku zachodnim / row strzelecki ciągnął /, dalej przed torem kolejowym na Starogard na wysokości styku toru z szosą. Od strony wschodniej nad Wisłą w rej. Tczewa przygotowano stanowiska dla ckm. osłaniane przez pluton strzelców.

Stanowiska dowodzenia przewidziane były w rej. m. Górki, na półn. od Tczewa. Z początkiem sierpnia 1939r. w urzędzie pocztowym Tczew, została przez d-two armii zorganizowana wojskowa placówka łączności z Toruniem, obsada tej placówki nie wchodziła w skład 2 B.S.

W końcu maja w czasie wypadków w Kałdowie na terenie W.M. Gdańska, d-ca 2 B.S. zaalarmowany przez dyżurującego na stacji kolej. oficera, po przybyciu na stację wydał zarządzenie władzom kolejowym wstrzymanie ruchu tranzytowego. Po kilku godzinach, po wyjaśnieniu sytuacji, ruch został wznowiony, gdy okazało się, że mostom nic nie zagraża.

O zamknięciu ruchu tranzytowego, d-ca 2 B.S. zawiadomił natychmiast d-two armii w Toruniu, które uznało słuszność tej decyzji. Nie długo po tych wypadkach został zabity jeden żołnierz z 2 B.S. przez bojówki hitlerowskie, w rej. m. Miłobądz, który tam pełnił służbę na placówce wysuniętej przez 2 B.S.

Po mobilizacji 24.VIII.39r. - batalion zajął stanowiska bojowe w okopach i tak: Rejon mostów obsadzała 3 kompania, d-ca kpt. Władysław Monkosa + plut. ckm. Kompania ta po wykonaniu zadania t.j. obrony mostów, do chwili ich zniszczenia, miała przejść do odwodu baonu, pozostawiając nad Wisłą pluton piech. wzmocniony 2 ckm. Kierunek na Gdańsk/północny i zachodni / obsadzała 1-wsza i 2-ga komp. wzmocnione po jednym plutonie ckm.

Najbardziej eksponowanym i niebezpiecznym, ale też najwięcej odpowiedzialnym stanowiskiem, był przyczółek wschodni mostów i filar "G" /przystosowany do obrony/. Od utrzymania tego stanowiska należało w pierwszym rzędzie wykonanie głównego zadania baonu, t.j. niedopuszczenie do zawładnięcia mostami przez wroga, przed ich uprzednim zniszczeniem. Na dowódcę tego eksponowanego stanowiska został wyznaczony ppor. rez. Walenty Faterkowski, mający do dyspozycji dowodzony przez siebie pluton piechoty z 3 komp. wzmocniony 2-ma ckm.

D-cy 2 B.S. wiadomym było jedynie, że na półn. od Tczewa z rejonu Gniewa znajduje się 2 batalion 65 p.p., a półn.-zach. w rej. Starogardu 2 pułk szwoleżerów.

Zadanie, które 2 B.S. otrzymał w marcu 1939r. t.j. obrona mostów i rej. mias Tczewa, jako najdalej na północ wysunięta jednostka bojowa armii "Pomorze" do dnia wybuchu wojny nie zostało zmienione, ani też uzupełnione.

W dniu 31.VIII. na 1.IX. dyżur na stacji kol. Tczew pełnił kpt. Monkosa, d-ca 3 komp. obsadzający rejon mostów. Rano 1.IX.39r. o świcie około godz. 4,45 nastąpił bardzo silny nalot samolotów niemieckich - zbombardowane zostały koszarzy 2 B.S. / w koszarach znajdowały się jeszcze pododdziały specjalne i tabor baonu /, rejon dworca kolejowego i zach. przyczółka mostowego.



Rónocześnie rozpoczął się bardzo silny ogień z broni ręcznej i maszynowej a zwłaszcza artylerią z rej.m.Lisewo na terenie W.M.Gdańska, na wschodni przyczółek mostów, a tym samym rozpoczął się ciężki egzamin żołnierski dla tamtejszej załogi, która nie dała się ani na moment zaskoczyć, zamykając specjalnie przygotowane bramy żelazne, na obu mostach, uniemożliwiając wjazd na most kolej.pociągu towarowego z wojskiem, który Niemcy usiłowali użyć do zaskoczenia obrony. Próba ta zakończyła się całkowitym niepowodzeniem i ciężkimi stratami w ogniu broni ręcznej i maszynowej plutonu ppor.W.Faterkowskiego, zajmującego stanowiska obronne w kazamatach przyczółka wsch. oraz filaru "G".

D-ca 2 B.S. zaalarmowany bombardowaniem, stwierdziwszy brak połączeń telef. / tak miejskiego jak i polowego/ z bacnem, udaje się natychmiast do koszar, zastając tam zabudowania gospodarcze w ogniu, częściowo zniszczony główny blok koszar, kilku zabitych i rannych. Wśród zabitych ppor.zawod.Tadeusz B. Bohlen, ranni kpt.zawod.Graczyk i ppor.zawod.Bieńkowski. Po wydaniu zarządzeń opróżnienia koszar - d-ca 2 B.S. udał się niezwłocznie motocyklem w rejon mostów i ok.pół godz.po nalocie lotniczym znalazł się na przyczółku zachodnim - tu d-ca obrony kpt.Monkosa zameldował o sytuacji, podając, że rejon mostów, a zwłaszcza przyczółek wsch. znajduje się pod silnym ogniem broni maszynowej i artyleri z Lisewa. Na stacji kolej.Lisewo zauważono wyładowanie się wojska z transportu, oraz, że nieprzyjaciel rozwinął natarcie na wsch.przyczółek. Natarcie zostało zatrzymane, wśród załogi przyczółka wsch.są zabici i ranni, oraz zniszczona została część środków ogniowych ckm.i rkm.

Wobec silnego ostrzału mostów, d-ca 2 B.S. wysyła czołg na wsch.przyczółek. Po powrocie załoga czołgu potwierdza ciężką sytuację załogi przyczółka wsch., przekazując meldunek ppor.Faterkowskiego, że bronią się resztą sił, wobec utraty 50% rkm.i ckm., strat w ludziach, oraz coraz silniejszego ognia artylerii. Po tym istnieje realna możliwość użycia z rej.stacji kolej.Lisewo pociągu pancernego, co mogło grozić utraceniem mostów przed ich zniszczeniem. W tej sytuacji d-ca 2 B.S. decyduje się na wycofanie załogi z przyczółka wsch.i wysadzenie mostów. Wobec przerwania łączności telef.rozkaz do wycofania się zawióżył na ochotnika, na rewerze adż.d-cy ppor.zawod.Antoni Lebień.

Po wycofaniu się plutonu ppor.Faterkowskiego z przyczółka wsch.i filaru "G" około godz.6,00 d-ca 2 B.S. polecił oficerowi saperów wykonać 1-wszą fazę zniszczenia mostów. Zostały więc wysadzone przyczółek wsch.i filar "G". W chwilę potem do d-cy 2 B.S. zgłosił się łącznik z wojsk.placówki łączności w urzędzie pocztowym i zameldował, że z d-twa armii "Pomorze" zapytują o sytuację i co jest z mostami. D-ca 2 B.S. polecił saperów zameldować, że pierwsza faza wysadzenia mostów została już wykonana, a druga będzie po wycofaniu całości oddziałów obrony. Jak się później okazało meldunek ten nie dotarł do armii, wobec przerwania połączeń, prawdopodobnie wskutek sabotażu. Następnie opuściła przyczółek zach., komp.kpt.Monkosa, a oficer saperów otrzymał rozkaz wykonania 2-giej fazy zniszczenia mostów, co zostało wykonane o godz.6,45 - w tym też czasie d-ca 2 B.S. wycofał się z rejonu zniszczonych mostów.

Po wysadzeniu mostów, grupa saperów oraz czołgi zgodnie z rozkazem miały odejść do sztabu armii w Toruniu. W tym czasie dyrektor Banku Polskiej w Tczewie zwrócił się do d-cy 2 B.S. z prośbą o konwój dla ewakuacji zapasu pieniędzy z banku tczewskiego. D-ca 2 B.S. wyznaczył do tego celu czołgi i grupę saperów, celem ewakuacji banku do Torunia.

Komp.kpt.Monkosa po wycofaniu się z przyczółka zach.i po wysadzeniu mostów, przeszła w rejon Górki, jako odwód bacnu, pozostawiając na lewym brzegu Wisły w rejonie mostów pluton pod dowództwem ppor.Faterkowskiego

W czasie gdy rozgrywała się walka o mosty, jednostki niemieckie, zaczęły rozwijać natarcie na Tczew z kier.Mikobądz, a następnie z kier.półn.wzdłuż Wisły. W/g oceny d-cy 2 B.S. nieprzyjaciel nacierał w sile ok.dwóch batalionów piechoty, wspartych dyonem artylerii, a w późniejszym czasie również ogniem art.ciężkiej ze wsch.brzegu Wisły - i okresowymi nalotami lotnictwa. Natarcie to zostało zatrzymane przez broniące się w okopach 1 i 2 kompanie. Niestety 2 B.S. odczuwał w tym czasie dotkliwie brak wsparcia artyleryjskiego, gdyż posiadany pluton art.76,2m w dalszym ciągu nie posiadał amunicji.



Wszelkie dalsze próby wznowienia natarcia i przełamania obrony 2 B.S. zakończyły się dla Niemców nie powodzeniem i poważnymi stratami. Z kier. wsch. Niemcy nie czynili prób forsowania Wisły, jedynie prowadzili ogień ciężkiej artylerii na stanowiska obronne baonu.

Między godz. 10,00 - 11,00 l. IX. 39r wylądował na polu w rej. Górki, w pobliżu stanowiska dowodzenia 2 B.S. samolot łącznikowy z d-twa armii "Pomorze", z rozkazem d-twa armii, dla Baonu, że od chwili otrzymania tegoż, zostaje podporządkowany d-cy 2 pułku szwoleżerów w Starogardzie /ale d-ca 2 B.S. nie był wogóle powiadomiony, że jego baon wchodził w skład G.O. "Czersk" i o istnieniu tej grupy nie wiedział/. Pilot przekazał, że d-ca armii oczekuje meldunku sytuacyjnego, ze szczególnym uwzględnieniem co się dzieje z mostami w Tczewie. Było to potwierdzenie, że meldunek o zniszczeniu mostów nie dotarł do sztabu armii w Toruniu. D-ca 2 B.S. przekazał przez pilota meldunek o wysadzeniu mostów, sytuację w rej. Tczewa, przysyłając równocześnie o jaknajszybsze dostarczenie amunicji do dwóch armat 76,2 m/m jakie posiadał pluton art. Niedługo potem okazało się że amunicja była w drodze, bo około południa przybył samochód z amunicją w ilości 40 pocisków, niestety jak w krótkce stwierdzono, były to pociski kaliber 75 m/m, a nie 76,2 m/m. Armaty te będące częściowo na uzbrojeniu Wojska Polskiego, w większości zostały przekalibrowane na 75 m/m, jednak pluton art. 2 B.S. otrzymał działa 76,2 m/m.

D-ca 2 B.S. gdy mu o tym zameldował Oficer rez. dowodzący plut. art., zdając sobie sprawę z małej skuteczności ognia w danym wypadku, jednak dla podtrzymania ducha bojowego żołnierzy, wydał rozkaz otwarcia ognia temi pociskami, do takiego celu, jak podjeżdżające w rej. Miłobądź samochody ciężarowe z wojskiem niemieckim. Okazało się jednak, że pociski nieodpalają. Wobec powyższego d-ca 2 B.S. polecił d-cy plut. art. odmaszerować do Starogardu i zameldować się w 2 pułku szwoleżerów.

W późnych godz. południowych d-ca 2 B.S. otrzymał rozkaz od d-cy 2 pułku szwoleżerów, aby o zmroku oderwać się od nieprzyjaciela, opuścić Tczew i wycofać się do Starogardu, gdzie otrzyma dalsze rozkazy. Tak więc o godz. 19,00 2 B.S. opuścił Tczew, kierując się do Starogardu, dokąd przybył około godz. 1-wszej dnia 2. IX. 39r. Tu baon miał godzinę odpoczynku a w tym czasie adj. d-cy 2 pułku szwoleżerów przekazał d-cy 2 B.S. rozkaz który nakazywał przejść marszem ubezpieczonym do Pączewa, gdzie baon miał się zatrzymać na kilkugodzinny wypoczynek, a następnie przez Skórcz dotrzeć do m. Osie, gdzie otrzyma dalsze rozkazy. Po nadto adjutant poinformował, że na zach. od 2 B.S., równolegle będzie się posuwał 2 p. szwoleżerów w kier. ~~zachodnim~~ południowym. D-ca 2 B.S. jednak nie otrzymał żadnych danych o nieprzyjacielu, ani o sytuacji na froncie.

Okolo godz. 2-giej w nocy 2. IX. 39r. baon ruszył zgodnie z rozkazem szosa nakazaną trasą. Po dojściu do Pączewa, baon stanął na dłuższy odpoczynek, wydano żołnierzom gorącą strawę, poczym ruszył dalej marszem ubezpieczony przez Skórcz do m. Osie. Marsz był trudny, żołnierze zmęczeni całodzienną walką i nocnym marszem, który w dodatku był utrudniony masą uciekinierów cywilnych na drogach, oraz nalotami pojedynczych samolotów wroga. O świcie 3. IX. 39r. baon został silnie zaatakowany przez lotnictwo nieprzyjaciela, aby wreszcie w godz. rannych dotrzeć do m. Osie. Od początku działań do chwili

dotarcia do Osie, baon poniósł około 15 - 18% strat w ludziach i sprzęcie. W Osie d-cy 2 B.S. został przekazany rozkaz od d-cy 2 p. szwoleżerów przez porucznika /drugi adjutant - oficer ordynansowy/, że baon wychodzi z pod rozkazów d-cy 2 p. szwoleż. i ma przejść do m. Świecie, gdzie jest przygotowana przeprawa przez Wisłę - tam też otrzyma dalsze rozkazy. Znowu nie podano dokładnie o sytuacji na froncie, żadnych danych o nieprzyjacielu. Rozkaz ten otrzymał d-ca 2 B.S. około godz. 8,00 dn. 3. IX. 39r. By otrzymać dokładniejsze dane o położeniu ogólnym, d-ca 2 B.S. udał się osobiście do d-cy 2 p. szwoleż., ten zaś podał że "sytuacja jest bardzo zła", nasze oddziały na froncie rozbite, oraz, że 2 p. szwoleż. otrzymał rozkaz przebijać się na Bydgoszcz - równocześnie potwierdził rozkaz przesłany poprzednio dla 2 B.S.

Po powrocie do baonu, d-ca 2 B.S. zarządził natychmiast marsz ubezpieczony do Świecia, polecając prowadzić marsz baonu d-cy i komp. kpt. Nowakowi,



254

B.I 28/i/10

5

kpt. Nowakowi, a sam z adjutantem wyjechał samochodem osob./porzuconym na szosie koło Osia/do Świecia, dla rozpoznania przeprawy przez Wisłę. Po przybyciu do Świecia, spotkał pułk. Majewskiego d-cę brygady Obrony Narodowej i Oddziału Wydzielonego "Chojnice", któremu towarzyszył kpt. saperów. Pułk. Majewski poinformował d-cę 2 B.S., że żadnej zorganizowanej przeprawy w Świeciu niema, oraz, że brak ku temu podstawowych warunków i sprzętu. Dalej wyjaśnił że zbiera tu rozbitków ze swych baonów O.N. by zgodnie z rozkazem, który miał otrzymać z armii, zrzucony przez lotnika, zorganizować przebiecie się resztek oddziałów wzdłuż Wisły na Bydgoszcz. Wobec tego d-ca 2 B.S. ustalili wspólnie z pułk. Majewskim, że ten zorganizuje na przedpolu Świecia, przejściową obronę ze swych oddziałów, a po nadejściu 2 B.S., zebrane oddziały Obrony Narodowej razem z baonem będą przebijając się do Bydgoszczy.

Po tej rozmowie d-ca 2 B.S. wraz z adjutantem, udał się spowrotem do zdążającego do Świecia baonu - w drodze był ostrzelany przez samolot niemiecki z broni pokładowej. Po przybyciu do baonu, kpt. Nowak zameldował mu że : 1/ baon był bombardowany przez lotnictwo w rejonie lasu Grubowa Duchta i 2/, że do Świecia już nie maszeruje baon w całości, gdyż w trakcie marszu, na skrzyżowaniu dróg Osie - Świecie i Grudek - Grudziądz, baon został rozdzielony przez rozbite tabory z frontu, zdążające do Grudziądza i odcięta część 2 B.S. skierowała się widocznie za tym taborem. Była to część taboru baonu oraz komp. kpt. Monkosa, będąca srażą tylną w tej części znajdował się również sztandar 2 B.S., który miał zostać zakopany w rej. Grupy koło Grudziądza. Do Świecia maszerowały więc dwie komp. strzeleckie, komp. ckm w składzie 2 plutonów, pluton działek ppanc, plut. łączności, plut. pionierów i część taboru. Około godz. 16,00 2 B.S. wkroczył do Świecia. Tu jednak nie zastał ani pułk. Majewskiego ani oddz. Obrony Narodowej - na ulicy miasta niesamowity chaos, bezpieczne tabory, porzucony sprzęt i oporządzenie. Świecie było już ostrzelane przez ~~artylerię. D-ca 2 B.S. podejmuje decyzję - zgodnie z poprzednimi ustaleniami z pułk. Majewskim, próbować ze swym baonem przebijając się na Bydgoszcz, gdyż brak jakichkolwiek środków przeprawowych, wykluczał przeprawę przez Wisłę. Baon przygotowuje się do tej akcji, a d-ca wraz z adjutantem wyjeżdżają w kierunku Przechowa, by rozpoznać możliwość dalszego marszu. Tuż za Przechowem w lasu, samochód wpadł w zasadzkę, został ostrzelany, otoczony przez Niemców i wzięty do niewoli. Była to straż przednia jednostki panczernej, dowodzonej przez majora, który w rozmowie z d-cą 2 B.S. wyraził zdziwienie, że Świecie nie jest jeszcze opanowane przez Niemców. D-ca 2 B.S. wraz z adjutantem zostali odwiezieni później na punkt zbiorczy jeńców w niedokończonym kościele w Przechowie, gdzie już znajdowało się dużo oficerów i żołnierzy z rozbitej 9-tej Dyw. Piechoty, między innymi był tam d-ca tej dywizji pułk. J. Wyrobek i jego szef sztabu ppułk. dypl. F. Długiewicz.~~

Z relacji uzyskanej od ppor. rez. Faterkowskiego, który należał do składu komp. kpt. Wł. Monkosa, wynika, że w trakcie marszu 2 B.S. z Osia do Świecia, po jednym z kilku nalotów samolotów niemieckich na kolumnę baonu d-ca komp. zorientowawszy że został odcięty od 2 B.S., bo droga została całkowicie zatarasowana przez rozbite tabory, oraz liczne gromady uciekinierów cywilnych, oraz ustawicznie bombardowana, zatrzymał kilka bezpańskich samochodów ciężarowych, załadował na nie swoją komp. z zamiarem dołączenia do baonu jakąś drogą okrężną / przez Drzycim/. Tej kompanii nie udało się połączyć z 2 B.S., w rezultacie dotarła w rejon Grupy koło Grudziądza, gdzie, po walkach w okrażeniu dostała się do niewoli. Nie wszyscy jednak żołnierze komp. kpt. Monkosa zdołali się pomieścić na samochodach. Część plutonu ppor. Faterkowskiego została skierowana przez kpt. Monkosę marszem pieszym do Drzycimia, tam jednak już nie zastała swej komp. Z Drzycimia ppor. Faterkowski ze swoją grupą został skierowany na Grudziądz, gdyż droga na Świecie była już odcięta przez Niemców. W nocy z 3 na 4. IX. 39r. ppor. Faterkowski dołączył w rej. poligonu w Grupie do większych oddziałów pod d-twem pułk. Alikowa, brał udział 5 i 6. IX. 39r. w walkach w okrażeniu w rejonie Jeżewa, aż wreszcie w dniu 7. IX. 39r. wobec braku amunicji i żywności, oddziały te zmuszone były kapitulować. Tak zakończył się udział 2 Batalionu S trzelców, jako jednostki bojowej w wojnie obronnej 1939r.

ppułk.

Stanisław Janik



16. D.P.611 6<sup>1</sup>

B.I. 28/6/2

Polski Ośrodek Wojskowy Nr. 105

----- "Freren" -----

Protokół

spisany przez Szent. Atel senok p.p. 13 P.P. 8 Dyw. Piech.  
 /nazwisko, imię, stopień, pułk i W.J. w którym służył  
 w czasie kampanii protokółant/

1. Schmidt Józef st. szeregu  
 /nazwisko, imię i stopień/

2. a/.....  
 b/ telefonista; 11. Bak. Hozelów  
 /funkcje, przydział, pułk, W.J. w czasie kampanii wrześniowej/ ..  
 c/.....  
 d/.....

3. a/ data zmobilizowania 20 VIII 1939  
 b/ pułk mobilizujący 65 p. piechoty  
 c/ gdzie pułk się mobilizował Gniezno  
 d/ nazwisko D-cy pułku mobiliz. ....  
 nazwiska innych oficerów d-ców .....

4. co robił (zupełnie ogólnie) od zmobilizowania do 1 IX 39 dany żoł-  
 nierz

5. co robił w czasie kampanii wrześniowej:

a/ 1 września, gdzie był, jednostka, co robił o ile się bił krótki  
 ogólny opis walki.

/podać nazwiska nowych d-ców oficerów./

b/ 2 września /jak wyżej/

c/ 3 września

d/ 14. IX aż do dostania się do niewoli.

Zmobilizowany 20. VIII 1939; do 1. IX 1939 przebywał w pułku. W dniu rozpoczęcia się działań wojennych pułk przetranszowany w okolice francuskiej granicy narzuty stacjami i silnymi strażnikami niemieckimi. Wobec napotkania na drodze pułk amunicyjny był wycofany do Raczyzna gdzie zostałam rannym podczas nalotu samolotów niemieckich. Skąd zabrano zostałam do niewoli: 15. IX. 1939.



2

B.I.28i/2

10.11.31

7

6. Obecny przydział ( względnie adres )

i *Bar. Ocho. Tseren* 7. III 1946

.....  
/ data sporządzenia protokołu /

*st. sta. Schmidt*  
/ podpis zeznającego /

*Szemp*  
.....  
/ podpis sporządzającego protokół /

*Goef.*



82 BAON (ON "STAROGARD")

82 Bat. p.  
Starogard

8-9 p 70



Kpt. Ljtanowski Marian  
8 Brygada Strzelców  
M.p. 13. XI. 1945r.

2. 6

APW 16813

8

B.I. | 28 | i | (3)



BUN Hungary 82  
Kwestionariusz 241/51

REFERAT  
HISTORYCZNY

1. Kpt. Ljtanowski Marian, of. st. k., ur. 23. III. 1908r.  
w Łodzi
2. 2. Bron Strzelców i Frensi. 2 kwietnia marca  
1939r. odhomonizowano na stanowiska dypl. kump.  
do Storogandzkiego Bawru Obw. Kasoborskiej; przenie-  
siony tam, na stałe adiutanta Arty. Bawru i chwyt  
opiekunie mob.
3. Mob. St. Bawru Art. odbytu się w dn. 30. XI. VIII.  
Brygada Bawru z m.p. na odcinku następst 4 godz.  
popr. w dn. 31. VIII na zakwaterowaniach antał.  
Bawru w sile około 700 ludzi (3 kump. Strzel. + 1 k. ek. w.) pod  
kierown. mjr. Skwierca Emila wreszt w skład  
O.W. "Wista". W dn. 1. II. IX. był na odcinku wzdłuż  
zad. kolumny Wisły, w ciągu nocy przeszedł do tyłu.  
W dn. 2. IX. 4 godz. przedpiorunym jedyną z bronią  
porozumiała notariusz niemieckie bez strat własnych.  
W dn. 3. IX. Bawru przeszedł się przez Wisłę o 12 km  
na ptn. do Swirice, zastawiając postrojenie zach. cather-  
mity tabow. Zabrano z sobą tylko broń i amunicję.  
Stan Bawru po przesmaru wynosił około 400 ludzi.  
Do przybycia do Forumu, Bawru Art., porozumiała w skład w skład  
rezery Arty. Strzel., porozumiała w skład 27 B.P. który dowodził gen. Dro-  
pella.  
Ciężkie straty poniósł Bawru w okoliny Włocławka w dn.  
12-16. IX, Stan Bawru zmalał do około 200 ludzi



W ciągu dni 19 lub 20. IX. kilkunastu dni wstępnego  
lotnictwa niemieckiego rozprawy reszty bomb w rejonie  
lasów 40-50 km. pta-zach Łowicz. B.I.28/i/3 16813

4 —

5 —

6 —

*Alfredowski*



Pirmberg  
12.XI.1945

Obrona Włocławek

Sprawozdanie z udziału w Kampanii Polskiej 1939r.

B.I. 28/1/10

72  
10

Porucznik Brodrek Stanisław

2. Batalion Strzelców w Sierpcie zmobilizował się wcześniej w marcu 1939r. t.j. uzupełnił stany macierzystego batalionu do pełnych stanów przewidzianych na wypadek mobilizacji i zmobilizował Batalion Spec Starogard, Batalion powiatowy w miejscowości batalionowej z 86 pp. Młodzieżowo a Batalion Spec Starogard Kom. Str. Starogard rocznika płak. e.kur. i płak. ppauc. W dniu 24.VIII batalion zmobilizował batalion marnowy, który wraz z nadwójkami odjechał do Przemysłowa. Z Batalionem Strzelców dowodził ppłk Janik Stanisław. Batalionem Starogard mjr. Niemce Emil batalionem marnowym mjr. Rosiek Józef. Mobilizacja w marcu - byłem w kom. Strzelców na stanowisku doy płak. młodego e.kur. W dniu mobilizacji wyznaczony byłem na des kom. e.kur. Starogard, lecz z powodu odejścia paru oficerów służby stałej pora z B.S. powzieliem do dnia 24.VIII w B.S. na stanowisku doy kom. e.kur. W dniu 24.VIII odjechał do Batalionu Spec Starogard na des kom. e.kur.

- 29.VIII.39. Batalion wchodzi urząd O.W. Włocławek / des ppłk Pepek / i odejści do ur. Rudak z zadaniem obrony Włocławek na odcinku ur. Opalenia. Wchodzi O.W. Włocławek wchodzi oddziały Z.B.S. / ppłk Janik / 11/65 z Gnieźno / mjr. Gudera / Batalion Starogard / mjr. Niemce / i inne oddziały z P.S.
1. IX Batalion jako oddział z ur. Włocławek odejści na nowy odcinek Obony Zdrojów - Nowe Miasto.
- 2-3. IX Odejści Batalionu w rej. Sierpcia.
3. IX Przeprawa przez Włocławek w rej. ur. Sarlowie Górne po utworzeniu z patrolami niemieckimi Batalionu w 3. IX o godz. 17 po stracie balonów przeprawy nie prawy brzo Włocławek.
6. IX Przeprawa do Toruńska i wojska Batalionu w skład 27 B.S. / gen. Drappella / i odejści do ur. Rudak z zadaniem obony Włocławek.



8. IX odejście batalionu na południe Aleksandra Kujawski i obrona u rej. u. Łakcie B.I.28/i (14) 11
9. IX W noc odejście Batalionu do u. Śmiełsk i wejście Batalionu u skład grupy pułk dyw. Kasińskiego (278 P.)
10. IX Przełamanie Batalionu na u. Kęły z zadaniem przygotowania pomocy głównej pod nieh. Żybrzeżem.
- 10-11. IX Walka Batalionu u rej. u. Kęły Stoue / nieh. Żybrzeżem / ZŁOWIEŻKA
11. IX Odejście Batalionu na odcinek obrony leś. kuba / rej. u. Włoszanki /
12. IX Odejście Batalionu u kr. Gody u. u. u. / u. Kozie u stępnie u. Kosińskiego / GOSTYMIŃ
15. IX Wyjazd Batalionu na u. Łab borów Holeudry i u. Sokół. IŁWA
16. IX Odejście Batalionu u kr. Hława przez u. Żybie.
17. IX Batalion u odwodzie 25 p.p. zaskoczony na postaju u. Okolun wyciągnię nie po darzył strat na Stou



BI 28/i/4 12

17. IX W godzinach wieczornych  
 Batalion sztuki bombardowania  
 w rej. ur. Studzieniec - Stupnie.

19. IX W godz. rannych przejechaliśmy  
 batalionem przez Krusze w rej. ur. Ławice  
 i wzięliśmy batalionem owoce do lasu  
 Panny Kampanos rej. m. Hilarów.

21. IX Dojechaliśmy do Warnevy i wzięliśmy  
 kampa. e. kuz. w skład 29 pp. /ulca  
 ppłk Gryl/ batalionu majora Ostro-  
 wskiego Mieczysława na odcinek  
 obrony ul. Grojecka

24. IX Kapitulacja Warnevy  
 Urugi. Batalion spec. Starogard  
 /ulca wuj. Wiewsie / dea kampa. szt. kpt  
 Teodorczyk. dea 2 kampa. szt. por.  
 Fysovski i Sulawski, dea 3 kampa. szt. kpt  
 Warnewski i Winculey, dea kampa. e. kuz.  
 por. Borowik i Stawiski adw. por. Sptawski i  
 Marjan. W dniu 24. IX  
 Batalion został wcielony w skład 24 pp.  
 /ppłk dypl. Gładziński / w dniu 24. IX



B.I.28/1 (H) 11  
 pmer Brans Balclion uchodit walcem  
 addressatn punkt Worobeja / Straz 13  
 meduis uchodit ppte Kumuniecki  
Strazy Balclionu od clasa 1. IX do  
clasa 27. IX bardzo dluzo. U cisztych  
 walcech oderotowyz; i po strace essie  
 baboru u croni pnaprawy / ucepation  
 u Toruni clasa 7. IX / Balclion stracz  
 sylko u kaupt. e. k. u. truch oficera  
 por. Martkowski dea 1 plut. e. k. u. ppor.  
Goral Jozef dea III plut. e. k. u. ppor. Wlas-  
mi u dea plut. mozdrieny. Kilku  
 podoficera St. sien. Kossobudzi; kpr.  
Pankiewicz, plut. Jeremi i inu.  
 wafnisths strazy Balclion ponosit  
 podens ualk pod w. Kzly i m. Okolan  
Oleeny pnydziet Atuo P. O. 8 korp.  
IV Syrup. bereq. Pimberg  
M 3 m / [flap]

Pimberg 12. XI. 1945.



48 DAL

8-9 p 71



16 P.P. ~~134 P.P.~~ 48 D.A.L. 14 961  
 B.I. 28 | 6 | 5 FR  
 Sprawozdanie z kampanii w 1939 roku

48 dol (yp.)

232.

- 1) Wzrostko Luce i stopień oficera:  
 Podporucznik Kęstutera Luce
- 2) Przedział Strzelców i funkcyj w czasie  
 kampanii:  
 Przydzielony do 48 D.A.L. jako oficer  
 dywizyjny dywizjonu.
- 3) Sprawozdanie z okresu mobilizacji  
 (okres przed 1 września 1939).

Podczas mobilizacji organizacyjnej dnia 24-go sierpnia  
 1939 r., stawiałem się na stanowisko ienice w  
 34 paku w Forcynie - Podgórze.

Przydzielony do organizującego się 48-podol. u  
 jako oficer dywizyjny - organizowałem tabory  
 dywizyjne (TAB<sub>1</sub> i TAB<sub>2</sub>).

po sformowaniu się i przegłędzie przez p. pułk.  
 Piwowarskiego 48 D.A.L. załadował się na  
 2 transporty kolejowe i po wyładowaniu się  
 w pobliżu Prus Wschodnich pod Luce -  
 dywizjon rekwierował się w rejonie miejscowości  
 Łogolewo -



4) Sprawozdanie z wyprawy od 1-go września 1939  
aż do momentu dostania się do niewoli:

Dnia 1-go września dywizjon majorów był  
w rejonie międnorowskiej Łogolewo, przed wiadomością  
tego dnia pojechałem wozami po składowa dla dywizjonu  
wzrostem z składowa w nogi - w międnorowskiej  
dywizjon opuścił rejon m. Łogolewo, i zwrócił  
porozstawiony przez d-ka dywizjonu poinformował  
mnie iż dywizjon majdował się w marzku  
w kierunku Gudziszka - przed Gudziszkiem  
odszedłem do dywizjonu.

Dywizjon po przeprawie przez most na Wisłę  
i po przejściu miasta Gudziszka, uwaterował  
do rejonu międnorowskiej Radziszki gdzie się zatrzy-  
mał zajmując stanowiska dnia 2-go września  
w godzinach rannych.

Wojny wywożeniowe TBE<sub>1</sub> i TBE<sub>2</sub> majdowały się  
warty w lesie - przy których ja był majdował.

Wieczorem z dnia 3-go na 4-go września  
poinformowany o sytuacji przez naszego oficera  
Szumikowskiego do przedoty i groźnym na straszyć  
dawali ostrzeżenia przez wiadomości - wyprawy  
wzrostem wywożeniowemu w kierunku Torunia.

Przy wyjeździe z lasu napotkaliśmy na ułot  
bombowców niemieckich, przypała kilka wozów  
w popiołu obory i doogi w kierunku na  
Toruń przez Gudziszki, udając się w kierunku  
na Chelmno. Pojechałem za nimi wozami  
kierując skierowaniem je na Toruń.



BI 28/i/5

3  
16

Pocierając z powodu choroby (grypy i choroby żołądka) nie mogłem się już utrzymać na koniu, przesiedłem się na wóz - do Torunia dojechałem dnia 4-go września mając wysołą gorączkę licząc przy pomocy planuami i obserwacji na wozie.

Ratując się w rejonie koras 31 pale i wysłaniem i obserwacją do 4-stru 31 pale by się dowiedział gdzie znajduje się w danej chwili dywizjon, i jak się poruszy dowiedziałem został on ile poinformowany że dywizjon znajduje się w marcu w kierunku na Włocławek.

Chcę za wszelką cenę dotrzeć do dywizjonu ułaskawiam więc jechać w kierunku Włocławka

Fred Włocławkiem ratując się został przez majora piechoty z Włocławka uawiszka nie państwa i skierowany do koras kawalerii, na moją prośbę by mnie skierował względnie pozwolił na wstąpienie do dywizjonu - odpowiedział bym w Korasach wielu dalszych rozkazów - był rozkazów nie doznałem się i tutaj się przeszedłem po linii frontu nie wiadomo czy się dotrzeć do swego dywizjonu.

Po kapitulacji Warszawy udałem się do mego domu w Choszczynie powiat Choszczyno, gdzie mnie dnia 8-go listopada Niemcy aresztowali i wywieśli do bozu jeńców.

5) Data sporządzenia sprawozdania:

Sprawozdanie sporządzone dnia 27. X. 1945r.

6) Obecny przydział: VII. Zgrupowanie Berzgowy  
Flensburg - Wschód  
Włocławek raport.



~~27.09.~~ 10.10.

B.I.28/i/⑥

SR 16916

17

Spor. Jezierki Henryk 1910 / 212/III  
 Relacja w związku z L.dz. 2509/  
 Op/Hist./45 Dowództwa 2 Korpu-  
 su - Oddział Operacyjny

1. XII. 1945.

317

// 48. dal.

Jezierki Henryk podporucznik rezerwy artylerii.  
 Przydział w 1939 r. 48 d.a.l. 1 bat. d-ca 1 plutonu.  
 Obecny przydział: III/5 Kresowy Pułk Art. Przeciwpancernej.  
 Data spisania relacji: 1. XII. 1945.

Relacja opiera się wyłącznie na mojej pamięci  
 - żadnych notatek ani pamiętników nie mam i nigdy  
 ich nie robiłem.

W dniu 24.8.1939. rotalem powołany do czynnej  
 służby wojskowej do 31 p.a.l. w Toruniu. W mobilizacji  
 nie brałem udziału, będąc przeznaczonym do ośrodka  
 naprawczego tegoż pułku. Jednak w dniu 28.8.1939.  
 rotalem przydzielony do mobilizowanego jw. w 31 p.a.l.  
 48 d.a.l. z przydziałem do 1 bat. na stanowisko d-ca  
 1 plutonu. Bateria była mobilizowana całkowicie, stan fizyczny  
 i moralny bez zarzutu. Większość szeregowych byli to rezerwiści  
 służby czynnej, reszta stanowiła rezerwa; konie w większości  
 wojskowe, uzupełnione do stanu wojennego koniami z poboru.

Dowódcą 48 d.a.l. był major Gay, d-ca 1 bat. por.  
 starszy stary Fordymacki, oficerem ogniowym ppor. starszy  
 stary Ciastko.

W dniu 29.8.1939. dyon zakwaterował się na st. kolej.  
 Toruń-Przedmieście na pociągi, a w dniu 30.8.1939. w go-  
 dzinach rannych wyjechał na stacji kolej. Morszczyn  
 /pod Terewem/ i ponownie do wsi Gogolewo /około 3 km



B.I.28/i/6

18

16916

na płd. od miasta Gniezno]. Tam kwaterowano do dnia 1.9.1939. W dniu tym dyw. zajęł stanowiska powięzdy Gogolewem a Woistą [kierunek strzału na prawy brzeg Wisły, skąd z terenu ziem polskich ewakuowały się w gadrinach porannych drobne oddziały polskie]. Do walki tu jednak nie došlo, gdyż Niemcy nie forsowali Wisły i w nocy z 1 na 2 września dyw. pomarkował marsz, wzdłuż Wisły do Grupy, dokąd przybył 2 września rano. Stąd bezpośrednio po przybyciu przerwano dyw. przez most w Głodzie na prawą stronę Wisły, gdzie w rejonie Niewaldy dyw. brał udział w walkach w dniu 2 i 3 września. 4 września wycofywano się w kierunku na Toruń, nocą z 4 na 5 września markowano przez Byńsk i Chelmizę do Torunia. 5 września postój w Toruniu. Wieczorem tegoż dnia zajęto stanowiska na poligonie toruńskim, gdzie w dniu 6 i 7 września przygotowywano obronę. Jednak wieczorem 7 ego przyzwał rozkaz wycofania się i po nocnym marszu dyw. przybył do Aleksandra Kujawskiego.

W miarę jak postępował odwrót przygnębienie żołnierskie wzrosło, na co poza poczuciem głębszej wptywata zupełna bezradność wobec lotnictwa niemieckiego, które zmuszało baterię do rozstawiania się w czasie dziennego marszu i krycia się na postojach. Tylko jeden samolot udało się zniszczyć w loku.

Z bronią pancerną, nieprzycięła bateria bezpośrednio się nie zethnęła, nie miała również do czynienia z akcją dywersyjną.

Nie pamiętam, jaką drogą bateria došla w rejon



B.I. 28/i/6

19

16916

10. IX. Brzeście Kujawskiego, ani co się działo w dniach 8 i 9 września. W dniu 10 bateria brata udział w bitwie o kilkanaście kilometrów na zachód lub pół-zachód od Brześcia Kuj., wspierając jeden z batalionów piechoty z plutonu = trucka (24?) Polozenia cwi, w pobliżu których toczyła się bitwa, nie umiem określić, ponieważ nie rozporządzałem mapą (tak samo nie miałem mapy i innych skali, przez które przechadzaliśmy). Pod wieczór przegrana walka odwrotu. Wycofując się w kierunku na Brześć Kujawski, w pobliżu tego miasteczka (1-1,5 km) tuż przed zapadnięciem słońca, bateria rotowała na drodze ostrelała na brzoń artylerii, a gdy wskutek tego wozu rozbiegły się, rotowały następnie ostrelała ogniem karabinów maszynowych z kierunku Brześcia Kujawskiego. Rezultatem tego było rozproszenie się baterii tak, że się więcej nie zebrata / co byłoby trudne tym bardziej, że zapadła noc /.

W dniach następujących porostawaliśmy do dyspozycji d-ey dyomu, odwrotu następował przez fortynę i rejon Gębina w kierunku na Sochaczew. W dniach 16 i 17 września w rejonie Gębina, Samiki, Stów - wskutek silnej akcji lotnictwa niemieckiego i ratorów na drogach, spowodowanych tak przez tabory wojskowe jak również przez wozu uciekinierów, dawało do zupełnego rozprzieszenia wszystkich (lub prawie wszystkich) znajdujących się tam oddziałów.

Dnia 18. 9. 1939. na wschód od Stowa porostawiliśmy grupki wojska, często przypadkowo zebrane, próbowały stawiać opór Niemcom i porować się na wschód, co jednak naogół było niewykonalne. W dniu 19 września raus z tak przypadkowo



B.I/28/i/6

16916

20

zebrany oddziałem, którym w składzie różnego  
rodzaju broni, po otrzymaniu tego oddziału przez  
Niemców silnym ogniem karabinów maryno-  
wych, dostatek się do niemości.

Jeżowski



27 D.P.

(1935) Walsenburg-Druckerei Kassel

1049  
FFP  
21  
[316]

Sprawozdanie z ukończenia i rozprawy Polskiej  
w roku 1939

2/ 48 del

1. Ważność i imię stopień - Mikulski Bolesław, kapitan
2. Przebieg służby i funkcje w czasie kampanii  
48 d. a. b. - d. ca. z baterii.
3. Sprawozdanie z okresu mobilizacji pod 1. 9. 39.  
Po ogłoszeniu mobilizacji gotowości mobil. bateria  
ocisnęła w nakazonym czasie A+30 Mobilizacja  
odbywała się sprawnie i myśl. opracowan. dzień mobil.
4. Sprawozdanie z wojny od 1. 9. 39. do momentu obalenia  
się do niekuli:  
Od 2. 9. do 1. 9. 39. 48 d. a. b. jako bezpośredni wykonawca  
O. H. "Hista" w rej. Grunow. W nocy z 1. 9. na 2. 9. 39.  
marszem pieszym przechodzi w rej. Grunow. Gf.  
W dn. 2. 9. i 3. 9. 39. jako bezpośredni wykonawca baonu  
65 p.p. - Baon uciiera w rej. maj. Maruse - ugodny kierunek  
niekula w kierunku Grunow. W dniu 2. 9. baon uciiera niekula  
celu. W dniu 3. 9. 39. pod przeważającym ostrzałem artyl.  
koncentrowanym ogniem artyl. niem. i lotniczym bombami  
baon uciiera się i wycofuje się z nieporachunkiem.  
Bateria mimo 3-ych nalożonych bomb n-ph nie budowała strachu  
i wycofuje się w nakazonym kierunku.  
W dniu 4. 9. 39. dostaje rozkaz przysięgi marszem nocnym  
w rej. Tornau.  
6. 9., 7. 9. bateria bierze udział w obronie Tornau  
i w nocy obrony - Wron znowy przydzielony do 37  
D. P. - bezpośredni wykonawca 65 p.p. -

Zemerkungen

Tagesbericht über den Baubetrieb

Datum



4 noy 7 no 8.9.32. chon brachodaj i ry: 4 Tocharke,  
 gdein biem udziel i walcach o 4 Tocharke w dn. 9.10.  
 11. 12.9.32. Bateria gdein i namach chonem para dn.  
 9.9.32. 4 lym dniu otrzymuji ind. zaplanie i walcami  
 wstrzelkaid gde. npla. na przodku brzo 4 isity - celom obcy  
 wrocy Toron - 4 Tocharke.

4 gdein akai 13-14 chon biem udziel i walcach  
 o Pucki. Pute puz bez trzaki nawira i kucha na Puck  
 i zaplanem z puzmijem npla na przodku brzo 4 isity.  
 Po wykopaniu casui zaplania puzi dostaji rozkaz przysia  
 i ry: "Gostynin" Bateria ostania wykopania: wj ogloszow:  
 4 dn. 15 i 16.9.32. chon biem udziel i 4 Tocharke pod  
 gdein i gdein.

4 dn. 17.9.32. dostaji rozkaz przysia i baterii  
 i ry: Toron.

Estadny mimich i cizna dnia 17.9. wykopajemy gwas  
 oddzielow 27.9. P. i dymozja i tym dniu przysia i stric.  
 Pod usion, lasow i noy 17.9. no 18.9.32. przymasowujemy  
 dn. 18.9.32. a bateria 1 straly minimalni i ry: 150. Budy - Stric  
 Tu dajemy dn. 8 p. str. kon. jata baterii 4 d. a. b.

Samiar dorady: puzici wj i przysia i puzim dn. 18.9.32.  
 4 dni "Puziki" otaczani puz npla - i cizna dniu udziom  
 wstrzelki: walcami, ab. kore. ojini art. ~~wj~~ mimichij zaplanie  
 bardedu dniu straly, akoi 80% i ludziach i koreach. 4 noy  
 i dn. 18.9. no 19.9.32. i ry: wai 4 Tocharke i walcu baterii brachodaj  
 Bence i puzodaj wj da przysia 4 Tocharke. Tu i walcach  
 i walcami npla. traco rezultu baterii: 4 puzichajomel walcami  
 jata biem udziel da dnia 23.9.32. Ostobaceni obcy puz  
 4 dn. 23.9.32. dostaji wj da minimalni i baka namy i noga.

Bemerkungen

Tagesbericht über den Baubetrieb

Datum



8-9 p 86

II/65 PP

POŚCIG NA BOLI

18 - 22 IV 1945



209 pp - pp w B.I. 28i 76. D.P. 790. FR 1.  
 Sprawozdanie z kampanii polskiej 1939 r. 23

B.I.28/L/8

~~73.~~

1. Golik Władysław, spor. Hurby Liaty
2. Przydziały Hurbowe i funkcje w czasie kampanii:
  - Dowódca Komp. p-pauc. typu II B:
  - 24 VIII 1939 - 2 IX 1939 209 p.p.
  - 3 IX - 7 IX 1939 65 p.p. II Bazu
  - 7 IX - 22 IX 1939 66 p.p. I Bazu (materiały)
3. Sprawozdanie z okresu mobilizacji (przed 1 IX 1939)
  - 24 VIII 1939 mobilizacja - godz. 5<sup>00</sup> rano.
  - 16 Pomorska Dyw. Piech. wyprawia 209 p.p. do Warszawy p.p.
  - D-ca pp-ka Popelski Józef. 66 p.p. wyprawia do etapu kwater
  - Główna bojowa a + 32. Do godz. 12<sup>00</sup> mobilizacja
  - liczni w m. Chetumno - stacje kawary; dalszy ciąg
  - mobilizacji fort Rybieniec, 7 km. od Chetumna
  - 25 VIII g. 23<sup>00</sup> wyman. kierunek Gnidziak - Gnień
  - 27 VIII przed potwornym przybyciem do m. Gnień. M. p. Komp.
  - wzrost powiększenia. W skład 209 p.p. wchodzi: II / 65 p.p.
  - III Bazu Litwinów-Trew, Bazu Obrony Marszałowej-Hatgard
  - Komp. p-pauc. ubezpieczenia m. Gnień ze wszystkich
  - kierunków aż do wybuchu wojny 1 IX 1939.



4. Sprawozdanie z wojny od 1 IX 1939, ar do wspomnianego datowania<sup>2.</sup>  
 BI/28/i/8) his do miemoli 24
- 1 IX 1939 Przygotowanie obrony m. Gniezno
  - 1/2 IX 1939 Przewiezienie pułku samobrodzami i piciera na polniek Gnidzisz. 209 p.p. przeważa drutai jako gaterie
  - 2 IX g. 14<sup>30</sup> przywrócił Komp. do II/65 p.p. mjr. Gwizdony 15<sup>00</sup> mataricie r. 91 w lasie pod Marivra, ptd. Wsch. Gnidzisz na tor. Kolejowy Hmowo.
  - 3 IX laty drucei marivra walka, Komp. p. p. pane. Zhiarszyta 2 przetgi upla napiermo, dalnych 3 prawdo podobnie. Npl. Wytowca II/65 p.p.
  - 4, 5, 6, 7, 8 IX masu w kies. Tonich - Wostawek
  - 7 IX 1939 powrócił do 66 p.p. jako pułku macierzystego. Przywrócił do I/66 p.p. d-ca Kpt. Leonowicz Stefan.
  - 9/10 IX poranne mataricie I/66 p.p. na m. Lomier. 16 D.P. Kolobynra Lomier, powym wycofanie sig na Zyung
  - 12 (13) IX mataricie przez Zyung w walmach ególnego mataricie, Zabostów - Lomier
  - 14, 15 IX obrona nad Zyung
  - 15/16, 16 wycofanie w kies. m. Kiemowic
  - 16 IX obrona m. Bratowic - (Lay)
  - 16/17, 17 wycofanie na Iton - Witkowice
  - 18 IX Przerzeka w kies. Lokicina, przygotawa przez Zyung Lomier - mataricie laty aprzet po tej stronie (w m. Witkowice) Zyung
  - 19 IX Przerzeka sig przez kies. upla do kinnery Kampimowic, obtaeremie do grupy gen. Gostizina. 20, 21 powrócił w m. Karwin Polski
  - 22 IX g. 5-6<sup>00</sup> mataricie na Lomier, kies. i dostanie sig do miemoli

Spalten mit Schrägschrift nur bei Fernschreiben ausfüllen.

Pizatorem dn. 23 X 1945. 6. Zgrupowanie II 7 ppoc. Golik Wladystaf



66 pp. Delacja o kampanii operacyjnej 1939 r. SR 17009/407  
Dowca Edward podporucznik rezerwy piechoty w roku 1939  
w II 65 p.p. od 25 VII do 29 VII a od 29 VII do 31 X 39 Oddział Wydzielony O.H.

"Wista" jako oficer łączności oddziału wzdłuż drogi od 31 X do 19 IX przydzielony do 66 p.p. jako oficer łączności brzozy pułkowej. 118  
BI 28 i 1

Obowiązki przydzielony 5 K.D.P. Kwatera Górna Rezerwa oświaty, prowadzący jako ułan w rezerwie 5 K.D.P. M.p. 5 IX 1945.

Ladunek dokumentów ani uolalek nie posiadano, jak również nie brano udziału w przygotowywaniu kwaterki.

A. Mobilizacja. Na mobilizacji miałem obowiązek gonić ludzi na zachodzie sektorych na Podkarpaciu przydzielony do II 65 p.p. dnia 25 VII a więc w oficer po mobilizacji w umiarkowanym stopniu. Rozkazem P. Generała Prochowskiego przydzielony zastępcom do O.H. "Wista" jako oficer łączności O.H. "Wista" składam się II 65 p.p. z Batalionu Szpelem i Bacem Szosy Karoliny Starogardzie. Zarządca i plutony porządku przydzielony z 66 p.p. jako szef 208 p.p. który jedynak nie został zmobilizowany, wskutek powstania linii kolejowych przez Polonię nieprzyjaciela. Wzięty do oświaty nie był materialem wypracowania (karsztury bez paron, karsztury bez paron) natomiast bez karsztury. Pamiątki tego i karsztury tu i chodź na to gromi tak, stau uwarunek jako porządku oddziału rezerwy.

B. Dezertaria rozpoczyna. O.H. "Wista" miał za zadanie bronić przepaści przez Wistę od strony Wisły Wschodniej na odcinku granicy polsko-polskiej na płas. od m. Tępera do Głodziejów. Zabezpieczenie pogłębianie kwaterki ewakuacji między a podmożego Gomozya. Dowódca O.H. "Wista" Pułk. Poppek Józef. wca day 66 p.p. za rozpisz z Bacem Szpelem a Tęperem broni przepaści przez Wistę od granicy polsko-polskiej a miastem Tęperem w Głodziejów. Wzdłuż Tęperem a Głodziejem straż prowadzona przez powrót powrótami w II 65 p.p. Na polonice od Głodziejów rezerwy podległości Starzy Graniczny.



B.I. 28i/9

Wielki obywatel polski i dowodca Armii Krajowej "wielki obywatel"  
o kulturalnej oddziaływaniu mi mielibyśmy na prawo i przywilegi, dlatego też  
na prawym boku wstępnego i głównego fałsu jest od 25 km przy pałacu  
i sile jednego placu, który miał po postawie informowania dery i innych  
nieprzyjaciela. N. p. dery mieszko Guier. Z dery wybuchu wojny 1 IX 1944  
poprosi dery swojej m. p. do nieprzyjaciela Rasieruo 5 km na poł od Guier  
z tym że 2 Basu Szepelan powstaje w dery i na pół od Tępera  
współdziałanie na lewym boku z 2 P. Szepelan, II 65 pp. powstaje  
w Guier i na pół, Basu obrony Narodowej powstaje w dery i innych  
woni Rakowice, na pół od Guier - Guier Nowe. Rakowice wydane  
papier dery do II 65 pp. i Basu obrony Narodowej powstaje w dery i innych  
do 2 Basu Szepelan z p. p. w dery i innych. W dery i innych w dery i innych  
akcje w dery i innych 2 Basu Szepelan i to parano na dery i innych w dery i innych  
jak powstaje na pół i pół - pałacu od dery. W dery i innych 1 IX 39 2 Basu Szepelan  
w dery i innych na pół. w dery i innych dery i innych - Osi dery, dery i innych  
na prawym boku wstępnego. O. W. wstępnego powstaje w dery i innych II 65 pp. powstaje  
na dery i innych w dery i innych 65 p. p. na dery i innych na dery i innych  
w dery i innych w dery i innych. Dowodca O. W. wstępnego powstaje w dery i innych  
na prawym boku wstępnego dery i innych do dowodca 66 p. p. w dery i innych Medio  
Balachin obrony Narodowej powstaje w dery i innych boku wstępnego. O. p. dery  
z 1 na dery i innych IX 39 w dery i innych powstaje w dery i innych O. W. wstępnego powstaje w dery i innych  
Szepelan i Basu obrony Narodowej na prawym boku wstępnego z dery i innych powstaje  
w dery i innych (dery i innych), w dery i innych powstaje. W dery i innych 55. II 65 pp.  
w dery i innych dnia 2 IX w dery i innych w dery i innych i to w dery i innych  
w dery i innych nie powstaje. W dery i innych w dery i innych w dery i innych w dery i innych  
w dery i innych grupy Quadrige do Marury. Cias w dery i innych w dery i innych 11 30, w dery i innych  
w dery i innych 3 po dery i innych 2 IX na dery i innych. W dery i innych w dery i innych  
w dery i innych powstaje w dery i innych. W dery i innych w dery i innych w dery i innych  
na, w dery i innych powstaje. W dery i innych na dery i innych i w dery i innych







